

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania A.B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 lipca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 8 marca 2017 r., sygn. akt III AUa [...] /16,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu
kosztów pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 8 marca 2017 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się A.B. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 24 listopada 2015 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 4 czerwca 2014 r., stwierdzającej, że odwołująca się nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 listopada 2013 r.

Odwołująca się A.B. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od

wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 marca 2017 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 328 § 2 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na potrzebę wykładni art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, podnosząc, że niejednolita wykładnia tego przepisu wywołuje rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do podobnych stanów faktycznych – w zakresie możliwości przyjęcia ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej przez kobiety w ciąży.

Skarżąca podniosła równocześnie, że w judykaturze przeważa stanowisko, zgodnie z którym podjęcie i wykonywanie przez kobietę w ciąży pozarolniczej działalności gospodarczej, do prowadzenia której posiada niezbędne doświadczenie i kwalifikacje, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest naganne ani tym bardziej sprzeczne z prawem. Natomiast Sąd drugiej instancji w niniejszej sprawie zajął stanowisko, że sam fakt zaawansowanej ciąży odwołującej się jest jedną z okoliczności, która pozwala stwierdzić czy wolą odwołującej się było rzeczywiste wykonywanie działalności gospodarczej, czy też chęć uzyskania statusu ubezpieczeniowego i korzyści stąd płynących. W tej sytuacji, potrzeba dokonania wykładni art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest uzasadniona ze względu na ilość spraw o podleganie ubezpieczeniom społecznym przez kobiety podejmujące działalność gospodarczą w okresie ciąży. Zdaniem skarżącej, za słuszne należy przy tym uznać stanowisko, w myśl którego podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej przez kobietę w ciąży (nawet w 8 miesiącu ciąży) nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania jej w sposób ciągły. Zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie podważa też przewidywanie jej zawieszenia ze względu na ciążę albo konieczność opieki nad dzieckiem.

W ocenie skarżącej, za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania

przemawia również jej oczywista zasadność, która wynika z ustalenia przez Sąd drugiej instancji wysokości wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych mimo niewyjaśnienia, w jaki sposób została ustalona w niniejszej sprawie wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wstępnie Sąd Najwyższy stwierdza, że w jego ocenie zupełnie niezrozumiała jest ta część wniosku skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania, w której powołuje się ona na oczywistą zasadność owej skargi wynikającą z niewyjaśnienia przez Sąd drugiej instancji oparcia rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, a konkretnie wynagrodzenia pełnomocnika

organu rentowego, na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego nie może być bowiem kwestionowane w skardze kasacyjnej, skoro zgodnie z art. 398¹ k.p.c. skargę kasacyjną można wnieść od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie. W tej kategorii nie mieści się natomiast zawarte w wyroku postanowienie sądu drugiej instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów procesu, które podlega oddzielnemu zaskarżeniu na podstawie art. 394² § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 28/15, LEX nr 1968451 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2015 r., II UZ 68/14, LEX nr 1656499).

Odnosząc się z kolei do tej części wniosku, w której skarżąca powołuje się na potrzebę wykładni art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, Sąd Najwyższy przypomina, że w myśl utrwalonego stanowiska judykatury powołanie się na tę przesłankę przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto, konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych

orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej nie spełnia wyżej określonych kryteriów przede wszystkim z tej przyczyny, że wykładnia art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, była wielokrotnie przedmiotem jego rozstrzygnięć i ma obecnie utrwalony charakter. Jak wyjaśnił zaś Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16 (LEX nr 2307127), pod pojęciem działalności gospodarczej kryje się zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Już tylko przejawianie jednego z wyżej wymienionych rodzajów aktywności nie przesądza o tym, że mamy do czynienia z działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy. Aby można było o niej mówić, muszą zostać spełnione kumulatywnie kolejne przesłanki. Mianowicie zarobkowy charakter prowadzonej działalności, zorganizowany charakter, ciągłość wykonywania działalności. Przesłanka zarobkowego charakteru działalności oczywiście zostanie spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, ale należy również uznać sytuację, gdy pomimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (zdarzyć się bowiem może, iż pomimo usilnych starań firma przyniosła w danym okresie straty). W tej mierze istotny jest zatem wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który w każdym przypadku, poprzez realizację zamierzonych przedsięwzięć musi zakładać wynik finansowy. Zarobkowy charakter musi być nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia. Stanowczo nie można więc uznać (...), że działalność, której cel został zdefiniowany jako uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa jest działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawowym. Nie można bowiem realnie prowadzić działalności, która w ujęciu legalnym musi być nastawiona na wynik finansowy, i jednocześnie definiować jej celowość wyłącznie chęcią pozyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Ktoś kto twierdzi, że prowadzi działalność

gospodarczą tylko po to, by uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa. Kolejny wyznacznik działalności gospodarczej – zorganizowany charakter, oznacza wpisanie obranego rodzaju działalności w formalne ramy organizacyjne, które zasadniczo oznaczają np. ustanowienie określonej formy prawnej, utworzenie siedziby, zorganizowanie biura, bądź innych pomieszczeń do prowadzenia działalności, zatrudnianie pracowników i ustanowienie wewnętrznych uregulowań prawnych. Ostatnią wymagającą spełnienia przesłanką jest zaś ciągłość wykonywania działalności, co jednoznacznie i stanowczo wskazuje, że wykonywanie działalności nie może mieć charakteru incydentalnego, od przypadku do przypadku, ani tym bardziej jednorazowego. Cel zadaniowy, związany z prowadzeniem przedsiębiorstwa i jego utrzymaniem, wytyczony przez osobę podejmującą działalność musi więc zakładać nastawienie na trwanie działalności w dłuższym przedziale czasowym. W tym kontekście bardzo istotne jest odróżnienie zdarzenia prawnego wpisującego się w realizację przez osobę fizyczną umowy na warunkach cywilnoprawnych, od umowy zawartej z przedsiębiorcą prowadzącym zorganizowaną i ciągłą działalność gospodarczą. Ocena prowadzona według tego kryterium szczególnie zyskuje na znaczeniu, gdy w rozumieniu definicji legalnej działalności gospodarczej zajmujemy się zarobkową działalnością usługową, jako jedną z dopuszczalnych form działalności. Należy bowiem zauważyć, że umowę o świadczenie usług reguluje art. 750 k.c. Nie można więc wykluczyć, że w konkretnych realiach nie będziemy mieli do czynienia z prowadzeniem działalności gospodarczej, właśnie z uwagi na brak kumulatywnego spełnienia wszystkich przesłanek legalnej definicji działalności gospodarczej, lecz z cywilnoprawną umową o świadczenie usług, zwłaszcza jeśli jest zawierana sporadycznie.

Należy przy tym jednoznacznie podkreślić, że już tylko dokonanie wpisu w ewidencji działalności gospodarczej oraz sporządzenie dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych do ZUS nie determinuje faktu prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu ustawowym. Są to owszem wyznaczniki działalności, które pozwalają na przyjęcie domniemania, że działalność jest faktycznie prowadzona. Niemniej domniemanie może być obalone w sytuacji,

gdy działalność nie spełnia kryteriów legalnej definicji.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16 (LEX nr 2397630), wyjaśniając, że ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą. Podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej nawet w 8 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania takiej działalności w sposób ciągły. Norma ta nie jest jednak równoznaczna ze stwierdzeniem, że organ rentowy nigdy nie będzie mógł zakwestionować tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Orzecznictwo potwierdza, że stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzyć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim z jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. Dlatego nie stanowi tytułu ubezpieczenia społecznego z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zarejestrowanie działalności gospodarczej w ostatnich miesiącach ciąży, połączone z celowym opłacaniem maksymalnych składek na ubezpieczenia społeczne dla uzyskania świadczeń z tego ubezpieczenia w związku ze spodziewaną niezdolnością do pracy, liczonych od wysokiej podstawy wymiaru składek, w sytuacji gdy dochody w ogóle nie wystarczają na wysokie składki, czyli gdy profitem takiego zachowania ma być wykorzystanie systemu ubezpieczeń społecznych wbrew zasadzie solidaryzmu ubezpieczonych (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 i z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920).

W ocenie Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni

respektował przedstawioną wyżej wykładnię art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a nawet uczynił z niej podstawę do przeprowadzenia własnej oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego jednoznacznie wynikało, że skarżąca, dokonując zgłoszenia wznowienia działalności gospodarczej, nie wykonywała faktycznie czynności noszących znamiona tej działalności. Należy w związku z tym podkreślić, że zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku. Oznacza to zaś, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w tej skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

ał